



## ARTYKUŁY

Witold Chrzanowski\*  
Kraków

### Flota Pyrrusa z Epiru podczas kampanii sycylijskiej w latach 278–276 p.n.e.\*\*

#### Abstract

Pyrrhus, the ruler of Epirus, led an expedition against the Roman Republic and in defense of Tarentum in 280 B.C. He commanded inadequate and accidentally collected sea forces, as argued by Plutarchos of Cheronea, Pausanias, Appianus, Iunianus Iustinus and Diodorus Siculus. During the crossing to Sicily, Pyrrhus came into conflict with Carthage, avoided clashing at sea with a larger Punic fleet of 100 ships thanks to a clever maneuver, and entered Syracuse afterwards. At the Grand Harbor, he captured 120 warships (κατάφρακτοι ἑκατὸν εἴκοσι) and 20 ships (ἄφρακτοι εἴκοσι), with his fleet's strength increasing to more than 200 warships. Despite this accomplishment, Pyrrhus did not gain an operational advantage over the still numerous Carthaginian fleet, with his lack of action aimed at increasing the size of his naval forces preventing the implementation of strategic objectives. The Pyrrhus fleet could not prevent the Roman forces from gaining strength at Rhegium in 279 B.C. or cut Punic reinforcements directed to Lilybaeum in 277 B.C. In the end, the king's fleet suffered a defeat at the naval battle of Messina Straits in 276 B.C.

**Keywords:** Pyrrhus, fleet, Syracuse, Carthage, Diodorus Siculus, warships

**Słowa kluczowe:** Pyrrus, flota, Syrakuzy, Kartagina, Diodor Sycylijski, okręty wojenne

#### Wstęp

Plutarch z Cheronei w *Żywocie Pyrrusa* przekazał, iż król, idąc w 280 r. p.n.e. z odsieczą italskiemu Tarentowi w jego niefortunnym konflikcie z Rzymem, rozważał o wiele szerzej zakrojoną operację militarną. W rozmowie ze swym doradcą i zdolnym dyplomatą, Kineasem, nakreślił cele wyprawy: podbój

\* Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Instytut Historii i Archiwistyki; e-mail: witoldjanchrzanowski@gmail.com; ORCID iD: 0000-0002-3658-1391

\*\* Autor pragnie złożyć szczególne podziękowania dr. hab. prof. UP Jerzemu Cicielałowskiemu za uwagi merytoryczne oraz dr. Adrianowi Szopie za konsultacje z języka starogreckiego.

Italii, podporządkowanie Sycylii, a w dalszej kolejności – zdobycie Kartaginy<sup>1</sup>. Zapewne rozmowa przytoczona przez biografę jest figurą retoryczną i erudytyjnym ozdobnikiem, a sam przekaz antycypacją wydarzeń, jednak musiała w znacznym stopniu odzwierciedlać plany króla, gdyż operacja sycylijska faktycznie weszła w stadium realizacji z końcem 278 r. p.n.e.<sup>2</sup>. Rok później, po imponującej kampanii lądowej<sup>3</sup>, w trakcie negocjacji pokojowych z Kartagińczykami, Pyrrus postawił warunki krańcowo niewykonalne. Zażądał opuszczenia przez Punijczyków Sycylii wraz z pobliskimi wyspami oraz uznania eksterytorialności wód wokół samej wyspy; groził przy tym przeprowadą do Afryki<sup>4</sup>. W tym kontekście kontrola wód okalających Sycylię wymagała wystawienia liczebnie i technologicznie silnej floty, zdolnej przeciwstawić się kartagińskiemu przeciwnikowi<sup>5</sup>. Zasadnym zatem staje się określenie, jakimi rzeczywistymi siłami morskimi dysponował władca w trakcie kampanii sycylijskiej w latach 278–276 p.n.e. i czy były one wystarczające, by zabezpieczyć zdobycze terytorialne osiągnięte w trakcie działań lądowych. Postawiony cel prześledzimy w dostępnym nam materiale źródłowym.

## Chronologia wydarzeń poprzedzających wyprawę sycylijską

Datacja przeprawy Pyrrusa na Sycylię stanowi swoiste wyzwanie chronologiczne. Kronikarz sycylijski Diodor przekazał, że król przybył na wyspę po dwóch latach i czterech miesiącach od chwili, gdy jego armia pojawiła się w Italii<sup>6</sup>. Ta precyzyjna informacja wymaga jednak również dokładnej wzmianki na temat czasu przeprawy z Epiru do Tarentu, czego zarówno Diodor, jak

<sup>1</sup> Plutarch, Pyrrus, 14. – dalej Plut., Pyrr.

<sup>2</sup> Diodor Sycylijski, XXII, 8, 1 – dalej Diod., Justynus, XXIII, 3, 1–2 – dalej Iust., „*Eo tempore et Pyrrhus aduersus Romanos bellum gerebat, qui inplotarus a Siculis in auxilium, sicuti dictum est, cum Syracusas uenisset, rex Siciliae sicut Epiri appellatur.*” W.L. Rodgers, 1977, s. 268, J.D. Grainger, 2011, s. 77–78, C. Steinby, 2014, s. 49.

<sup>3</sup> Diod., XXII, 10, 1–10, 4.

<sup>4</sup> Diod., XXII, 10, 7, Plut., Pyrr., 23, 2, Plutarch w tym samym rozdziale, Pyrr., 23, 4, podaje, że królowi brakowało obsad wioślarskich do okrętów które już posiadał.

<sup>5</sup> Wyprawa Pyrrusa do Italii w 280 r. p.n.e., a w dalszej kolejności przeprawa na Sycylię, oczekiwały się bogatej literatury. Z prac poświęconych całości wyprawy: P. Lévêque, 1957, P.E. Garoufalas, 197., E. Santagati, 2016, J. Abbott, 1901, J. Champion, 2016, Ch. Knape, 2013, kampanii sycylijskiej poświęcone zostały: V. La Bua, 1980, E. Santagati, 2016, zagadnienia wykorzystania floty w operacji transportowej, M. Wolny, 2009a, M. Wolny 2007, G. de Sensi Sestito, 2015, także A. Dudziński, 2016, J. Lazenby, 2012. Za cel naszej pracy postawiliśmy sobie rozpoznanie rzeczywistych sił morskich króla, w czym pomocne okazały się: J.S. Morrison, 1980, J.S. Morrison, 1995, J.H. Thiel, 1954, pod względem typologii okrętów; J.S. Morrison, J.F. Coates, 1986, R.C. Anderson, 1962, parametrów *polyer*, L. Casson, 1971, L. Casson, 1994, T. Shaw, 1995, taktyki walki; W.L. Rodgers, 1977, portów i wykorzystanych w szkutnictwie materiałów; M. Vento, 2000, M. Pitassi, 2012, archeologii morskich pól bitew; S. Tusa, J. Royal, 2012, H. Frost, 1974. Rozwój hellenistycznej armii Antygonidów omówił, N. Sekunda, 2013. Z końcem minionego roku ukazała się praca tegoż Autora, *The Army of Pyrrhus of Epirus*. Ręczony tekst posiadamy tylko w postaci ebooka, bez paginacji, jedynie z lokalizacjami tekstu w czytniku Kindle’a, N. Sekunda, 2019.

<sup>6</sup> Diod., XXII, 8, 1.

też Pauzaniusz i Plutarch z Cheronei nie czynią. Historycy w drugiej połowie XX w. opowiedzieli się za tezą, że przeprawa przez Morze Jońskie miała miejsce w maju 280 r. p.n.e.<sup>7</sup>. Przyjmując to ustalenie, otrzymamy najwcześniejszą datę dotarcia do brzegów Sycylii – we wrześniu lub w październiku 278 r. p.n.e. Niniejsza kalkulacja chronologiczna skażona jest jednak przesłanką negatywną, wszak w 280 r. p.n.e. prokonsul Lucius Aemilius Barbula, zwyciężył „(...) de Tarentineis, Samnitibus et Sallentineis VI idus Quint.”, o czym donosi nam wysoce wiarygodne źródło, jakim są *Fasti Triumphales*<sup>8</sup>. Oczywiście, odbycie triumfu przez prokonsula 10 lipca 280 r. p.n.e. nie przesądza kwestii datacji przybycia Pyrrusa do Tarentu, jednak samo zwycięstwo Emiliusza Barbuli, wobec przedłużenia jego władzy stwierdzonego przez *Fasti Triumphales*, musiało mieć miejsce po 15 marca, a nawet po 1 maja 280 r. p.n.e., kiedy to konstytucyjnie *populus Romanus* winien dokonać elekcji nowych urzędników kurulnych. Ponadto właśnie porażka, poniesiona przez Tarentynów, Samnitów i Sallentynów z rąk rzymskiego prokonsula, wymusiła wysłanie drugiego poselstwa do Epiru i ponaglenie króla w jego przeprowie do Italii.

Duże nasycenie zdarzeń w tak krótkim terminie powoduje, że data przeprawy do Italii w maju 280 r. p.n.e. wydaje się zbyt wczesna, a co za tym idzie – przeprawa na Sycylię jesienią 278 r. p.n.e. zgodnie z tym co przekazał Diodor, także powinna opóźnić się w czasie. Zdaniem J. Lazenby'ego, nie ma także pewności co do regularności elekcji konsularnych, które część badaczy przyjęła dla III wieku p.n.e. na 1 maja danego roku. Autor ten wykazał precedensy, w których wybory miały miejsce 15 maja, a nawet 13 grudnia<sup>9</sup>. Spostrzeżenie Lazenby'ego nie pomoże w uściśleniu daty przybycia Pyrrusa do Italii, lecz wprowadza wątpliwość co do trafności datacji przeprawy króla do Italii. Z drugiej strony chronologia wyprawy Pyrrusa pozwala przyjąć proponowaną datę, wszak król otrzymawszy zadowolające go słowa wyroczni w Dodonie<sup>10</sup> z końcem 281 r. p.n.e., postanowił nie zwlekać dłużej i przeprowić się do Italii wiosną 280 r. p.n.e.<sup>11</sup> Wątpliwości wyrosły z dwóch faktów: wysłania Kineasa<sup>12</sup> lub Milona z awangardą wojsk królewskich do Tarentu już w 281 r. p.n.e.<sup>13</sup> oraz braku reakcji tegoż na nieudolne operacje zbrojne Tarentynów i ich aliantów

<sup>7</sup> Stanowczo za taką chronologią wydarzeń opowiadali się J. Heurgon, 1973, s. 216, N.G.L. Hammond, 1999, s.272. Z kolei W.L. Rodgers, 1977, s. 268–289, rozwiązał problem z wyjątkową fantazją i przesunął przeprawę do Italii na 281 r. p.n.e. Nie zmienia to oczywiście faktu, że Emiliusz Barbula zwyciężył Tarentynów i ich aliantów wiosną 280 r. p.n.e., gdy jeszcze Pyrrusa nie było w Italii. Dostrzegamy jednak odchodzenie od tak ścisłej datacji, E. Santagati., 2016, s.24 i n., gdzie autorka przeprawę sycylijską datuje już bardzo ostrożnie na lata 278/277 p.n.e.

<sup>8</sup> A. Degrassi, 1954, a. a. 280, s. 98. E.T. Salmon, 1967, s. 286, zwraca uwagę, że jeszcze w tym samym roku król wyprawiał się do wyroczni w Dodonie.

<sup>9</sup> J. Lazenby, 2012, s. 13, także argumentacja oparta na zapiskach z dzieła Tytusa Liwiusza, *Ab urbe condita*, III, 36.3 – 15 maja., IV, 37.3 – 13 grudnia – dalej Liv., co stoi w polemice do starszej pracy, J.H. Thiel, 1954, s. 332. Naszym zdaniem większość wydarzeń datowanych na koniec 278 roku p.n.e., winniśmy przenieść na wiosnę roku 277 r. p.n.e.

<sup>10</sup> Kasjusz Dion Kokcejanus, IX, 40, 5 – dalej Cass. Dion.

<sup>11</sup> Przejrzysty wykład w materii przedmiotu daje N. Sekunda, 2019., LOC 306–316.

<sup>12</sup> Plut., *Pyrr.*, 15, 1.

<sup>13</sup> Just., XVII, 2., XXV, 3., N. Sekunda, 2019, LOC 316.

wobec rzymskich działań prokonsula Lucjusza Emiliusza. Mimowolnie zakładano, że dowódca epirocki winien wesprzeć sojuszników w walce z wrogiem. Rzecz w tym, że nie znamy ze źródeł rozkazów Pyrrusa, zatem brak przekazu źródłowego przesądza na korzyść przyjętej w nauce datacji. Nawet jeśli przeprawa na Sycylię miała mieć miejsce w listopadzie/grudniu 278 r. p.n.e., Pyrrus mógł kontynuować operacje lądowe od końca 278 r. p.n.e. przez cały rok następny, aż utknął pod Lilybaeum z końcem 277 r. p.n.e. Ciągłość kampanii prowadzonej przez króla potwierdza relacja Diodora<sup>14</sup>.

Większe wątpliwości wzbudzają natomiast sumaryczne dane na temat wielkości sił morskich króla. Nie dotyczy to liczby przekazanej przez Diodora, lecz tego, kto właściwie był ich właścicielem i na jakich warunkach Pyrrus mógł nimi dysponować. Kolejne dotyczą kwestii czy autorzy antyczni, piszący na temat operacji wojennych z lat 280–275 p.n.e., zdołali przekazać faktyczny obraz sił morskich króla, umożliwiającą właściwą ocenę charakterystyki typologicznej wykorzystanych galer i ram organizacyjnych sił morskich, słowem – przyjęcia kryteriów, pozwalających należycie ocenić wartość bojową tejże floty. W relacji do bogatej literatury poruszającej temat operacji lądowych i zabiegów dyplomatycznych Pyrrusa, Rzymian i Kartagińczyków w Italii i na Sycylii<sup>15</sup>, zagadnienia morskie traktowane są peryferyjnie.

Pierwsza z przeprowadzonych przez Pyrrusa operacji morskich – przeprawa do Tarentu w 280 r. p.n.e., została odnotowana przez Pauzanasza, Diodora Sycylijskiego, Plutarcha z Cheronei oraz Appiana z Aleksandrii<sup>16</sup>. Pauzanasz stwierdził lakonicznie, że Pyrrus nie zwlekając rozkazał przygotować okręty wojenne i statki transportowe<sup>17</sup>. Z kolei Plutarch zanotował, że przeprawa ruszyła, kiedy z Tarentu przypłynęła znaczna liczba okrętów do przewozu koni a także naw wojennych i „innych” jednostek<sup>18</sup>. Obydwaj autorzy nie podejmują jednak próby rozpoznania wykorzystanych w przeprawie okrętów i statków. Odrębne zdanie na temat tego wydarzenia przedstawił Justynus. Warto przyrzeć się tejże relacji, ponieważ Justynus, który streszczał dzieło Pompejusza Trogusa, przekazuje więcej szczegółów. Podaje mianowicie, że Pyrrus wypożyczył okręty od Antygona Gonatasa, króla Macedonii. Problem z wiarygodnością relacji rodzi się, gdy spojrzymy na sytuację polityczną Grecji – wszak tenże Antygon był w tym czasie w stanie wojny z Ptolemeuszem Keraunosem, który zawładnął tronem macedońskim<sup>19</sup>. Ptolemeusz Keraunos z kolei miał

<sup>14</sup> Diod., XXII, 8,1–6, 10,1–10,7.

<sup>15</sup> P. Lévéque, 1957, s. 341., warunki postawione przez Kineasa senatowi rzymskiemu oraz rzymska odpowiedź., s. 345. Na temat wizyty i negocjacji prowadzonych przez Magona w Rzymie, F.W. Walbank, 1957, s.75; P. Lévéque, 1957, s. 347.

<sup>16</sup> Pauzanasz, I, 12, 1,I, 12, 5, I, 13, 1 – dalej Pausan., Diod., XXII, 7, 4–6, XXII, 8, 1–6, XXII, 10, 1–4, Plut., Pyrr., 15, Appian z Aleksandrii, Samn., 12, 1–6. – dalej App.

<sup>17</sup> Pausan., I, 12, 2.

<sup>18</sup> Plut., Pyrr., 15, 1.

<sup>19</sup> Just., XVII, 2, Być może to nie wymysł Justynusa, a niezrozumienie źródła, które streszczał, to jest Pompejusza Trogusa. Pod rokiem 276 p.n.e. epitomator odnotował prośbę Pyrrusa o pomoc zbrojną Antygona, lecz stało się to po klęsce Pyrrusa w Cieśninie Messyńskiej, Just.,

Pyrrusowi użyczyć 5 tysięcy falangi, na okres dwóch lat. Interpretacja przekazów staje się niejednoznaczna.

Poważne obiekcje budzą także źródła Justynusa, ponieważ w roku przeprawy Pyrrusa do Italii obaj królowie macedońscy starli się w wielkiej bitwie morskiej. Antygon Gonatas został w niej pokonany. Trudno więc przypuszczać, aby wypożyczył Pyrrusowi okręty przed decydującą bitwą, a tym bardziej po jej rozstrzygnięciu. Memnon, historyk z Heraklei Pontyjskiej, uznał za stosowne włączyć do swego dzieła opis tejże batalii morskiej stoczonej przez floty monarchów, ponieważ decydującą rolę w bitwie, jego zdaniem, odegrały galery z ojczystego miasta, ze słynnym w świecie hellenistycznym ósmiorzędowcem „*Leontophoros*” na czele<sup>20</sup>. Jest zatem mało prawdopodobne, by Antygon Gonatas, przebywający wówczas w Koryncie, oddał cokolwiek ze swej floty Pyrrusowi, którego obecność w Helladzie w tym czasie mu nie szkodziła – wszak i tak tron macedoński zajmował jego główny adwersarz. Ponadto flota Antygona nie stała na kotwicach w Zatoce Korynckiej, tylko operowała na Morzu Egejskim i na północnych wodach tego akwenu doszło do bitwy. Zasadnym jest zauważyć, że kanał koryncki wtedy jeszcze nie istniał, a przeciągnięcie łądem wielorzędowych galer Antygona stanowiłoby znaczące wyzwanie inżynierskie. Źródła niczego takiego nie odnotowały. Jest także nieprawdopodobne, by Antygon dzielił swą flotę na dwie eskadry w chwili, gdy zbliżała się decydująca rozgrywka z Ptolemeuszem i to w celu, by oddać Pyrrusowi całą eskadrę na wyprawę italską. Co najwyżej możemy przypuszczać, że Pyrrus otrzymał od Antygona w formie prezentu jedynie swój przysły flagowiec, *hepterę* „*ἑπτῆρη τὴν γενομένην Πύρρου τοῦ βασιλέως*”, o którym słyszał Polibiusz<sup>21</sup>. Była to typowa jednostka hellenistyczna, stosowana we flotach Macedonii i Egiptu, nic nam natomiast nie wiadomo o budowie takich okrętów w stocznjach Epiru<sup>22</sup>. J.S. Morrison stoi na stanowisku, że okręt flagowy Pyrrusa pochodził jeszcze z floty Demetriusza Poliorketesza<sup>23</sup>. Konfrontując przekazy Justynusa i Pausaniasza, należy podnieść kolejne obiekcje. Skoro król Molossów korzystał z floty tarenckiej przy podboju Korkiry, to dlaczego nie miałby tego samego zrobić przy przeprawie do Tarentu, tym bardziej że przecież brakowało czasu na jakiegokolwiek prace stoczniowe, a środki bojowe gromadzono na wojnę lądową, nie morską. Plutarch z kolei zapisał, że przeprawa rozpoczęła się, gdy przyplłynęły okręty i statki z Tarentu<sup>24</sup>. Ta informacja wydaje się racjonalna i dobrze osadzona w realiach politycznych tamtego czasu. Ponadto

XXV, 3, 1, Być może Justynus powtórzył informację dla roku 280 p.n.e., tym bardziej, że chronologia w jego streszczeniu budzi zastrzeżenia.

<sup>20</sup> Memnon 226 b [w:] Focjusz, *Biblioteka*, s. 46–47.

<sup>21</sup> Polibiusz, I, 23, 4 – dalej Polib. W przytoczonym przez Polibiusza fragmencie, w roku 260 p.n.e. okręt był już flagowcem kartagińskiego admirała Hannibala z Agrigentu (Akragas), który z kolei utracił go na rzecz Rzymian w bitwie pod Mylae.

<sup>22</sup> Ptolemeusz II miał ich mieć w swojej flocie aż 37, L. Casson, 1994, s. 81.

<sup>23</sup> J.S. Morrison, 1995, s. 76. Do burzliwych dziejów tego okrętu powrócimy jeszcze na łamach niniejszego artykułu. Okręt ten można identyfikować z *hepterą* wymienioną w inskrypcji *Columna Rostrata C. Duilii*, C.I.L.II, 2, 25, Ch. Steinby, 2014, s.70.

<sup>24</sup> Plut., *Pyrr.*, 15, 1–2.

Plutarch przywołuje w swojej narracji godne zaufania źródła. Powołuje się na pamiętniki samego króla i dzieło Hieronima z Kardii, nadwornego historyka króla Antygona Gonatasa; odwołuje się także do relacji Dionizjusza z Hali-karnasu<sup>25</sup>. Pozostałe relacje źródłowe są wyjątkowo zgodne co do wielkości sił morskich Pyrrusa podczas przeprawy do Italii. Nie podają żadnych danych, a jedynie epatują opisem burzy, w jaką wpłynęła flota królewska<sup>26</sup>.

## Flota Pyrrusa podczas kampanii na Sycylii w latach 278–276 p.n.e.

O wiele bardziej szczegółowe, chociaż wciąż lakoniczne, są przekazy źródłowe opisujące przeprawę Pyrrusa na Sycylię w 278 r. p.n.e. oraz jego pobyt na wyspie do 276 r. p.n.e. Zawarte w nich dane pozwalają określić wielkość sił i częściowo prześledzić zamierzenia oraz plany morskie króla. Na tym etapie badań na czoło wysuwa się dzieło Diodora Sycylijskiego, którego relację wyróżnia znaczący materiał faktograficzny. Zdaniem części badaczy Diodor wykorzystał w interesujących nas fragmentach pracę Filinosa z Syrakuz w stopniu znacznie większym niż Polibiusz<sup>27</sup>. Przekazał, że z chwilą gdy Pyrrus rozpoczął przeprawę na wyspę, Kartagińczycy blokowali setką okrętów (*ἑκατὸν ναυσίῳ*) Wielki Port w Syrakuzach<sup>28</sup>. Tuż przed przybyciem Epiroty dokonali oni podziału swej floty na dwie eskadry, jednak większa z nich, licząca 70 galer wciąż pozostała na pozycji naprzeciw syrakuzkańskiego portu. Tymczasem od strony lądu nadciągała armia punicka w sile 50 tysięcy zbrojnych<sup>29</sup>. Pyrrus obrał kurs na Sycylię, wypływając z Lokrów Epizefirskich. Operacja trwać miała 10 dni. Z całą pewnością król pragnął uniknąć starcia na morzu z liczniejszą flotą kartagińską. Dlatego też przybił do brzegu w Tauromenion, za przyzwoleniem miejscowego władcy Tyndariona, „*Τυνδαρίωνα τὸν δυνάστην Ταυρομενιάς*”, z którym zresztą zawarł sojusz<sup>30</sup>. Stamtąd pożeglował do Katany, gdzie – witany owacyjnie – sprowadził swoje wojska na ląd. Następnie drogą lądową pomaszerował do Syrakuz, targanych w tamtym czasie konfliktem wewnętrznym pomiędzy Tojnonem a Sosystratosem. Należy dodać, że za obydwoma stały potężne frakcje, eskalując stan wewnętrznego konfliktu, co król wykorzystał jako rozjemca, stając się wkrótce także władcą Syrakuz.

Wymanewrowani tym zaskakującym desantem Kartagińczycy przerwali blokadę Syrakuz. Ich flota, którą mógł dowodzić od 279 roku p.n.e. lub nawet

<sup>25</sup> Plut., Pyrr., 21. Pamiętniki Pyrrusa i dzieło Hieronima z Kardii nie zachowały się do naszych czasów.

<sup>26</sup> Plut., Pyrr., 15–16, App., Samn., VIII,1.

<sup>27</sup> Takiego zdania jest J. Lazenby, 2012, s.18. W innym kontekście, na temat wiarygodności Filinosa, z przypuszczeniem pomijania przez Polibiusza faktów niewygodnych dla rzymskiej propagandy, a ściślej traktatu rzymsko-kartagińskiego z 306 r. p.n.e. także w pracy, J. Lazenby, 2018, s. 46.

<sup>28</sup> Diod., XXII, 8, 1.

<sup>29</sup> Diod., XXII, 8, 3–5.

<sup>30</sup> Diod., XXII, 8, 3.



wcześniej Magon, znany z imienia dzięki Justynusowi<sup>31</sup>, opuściła redę Wielkiego Portu, nie ryzykując starcia z połączoną flotą Pyrrusa i eskadrami syrakuzzańskimi<sup>32</sup>. Tym samym bez kontrakcji punickiej Pyrrus zawładnął całym dobytkiem morskim, jaki oferował mu port i arsenały Syrakuz. Diodor Sycylijski napisał: „Συρακόσσις κατάφρακτοι ἑκατὸν εἴκοσι”<sup>33</sup>. Ustęp ten jest ważny ze względu na zastosowane kryterium typologiczne, zatem może pomóc w interpretacji rzeczywistego składu eskadr syrakuzzańskich. Smaku dodaje dygresja sycylijskiego annalisty mówiąca, iż wśród tych okrętów była także *enmera*, prawdopodobnie zbudowana przez teścia Pyrrusa, króla Agatoklesa – „βασιλικῆ ἐννήρης”<sup>34</sup>. Lakoniczna, lecz wysoce precyzyjna relacja Diodora na temat liczebności floty syrakuzńskiej, wymaga głębszej refleksji.

Za punkt wyjścia do dalszych rozważań winno posłużyć kolejne zdanie sycylijskiego historyka: „ὁ δὲ σύμπαξ στόλος σὺν ταῖς μετ’ αὐτοῦ κομισθείσσις πλείους διακοσίων”<sup>35</sup>. Poniekąd wskazuje ono na motywy, jakimi kierował się kartagiński admirał, dokonując podziału floty na dwie eskadry. Jak pamiętamy – 70 okrętów pozostawił naprzeciw Wielkiego Portu, 30 wysłał do innych zadań – przypuszczalnie do rozpoznania nadciągających sił Pyrrusa. I chociaż Diodor nie wspomniał, jakie to były zadania, naszym zdaniem eskadrę tę skierowano właśnie na północ, w stronę Messyny, by jej dowódca przyjrzał się uważnie siłom nadciągającego przeciwnika.

Kartagińczyk, kimkolwiek był głównodowodzący flotą punicką, natychmiast zrozumiał swoje położenie. Skoro Pyrrus, podążając za przekazem Diodora lub Filinosa, od którego tenże zaczerpnął relację, już po zajęciu Syrakuz posiadał ponad 200 okrętów, to w chwili kiedy zmierzał do Syrakuz, flota królewska nadpływająca z północy liczyła jedynie niewiele ponad 60 okrętów. Skoro w Wielkim Porcie stało 120 *κατάφρακτοι* (krytych, pokładowych) i 20 *ἄφρακτοι* (odkrytych) okrętów syrakuzzańskich<sup>36</sup>, Kartagińczyk bynajmniej nie znalazł się w pozycji środkowej, z której wytrawny dowódca potrafi zrobić użytek, lecz w kleszczach pomiędzy dwoma flotami greckimi, dwukrotnie liczy-

<sup>31</sup> Just., XVIII, 2, 1, wymienia imię „admirala” Magona na czele floty liczącej 120 okrętów. Na temat przybycia Magona do Ostii w 279 r. p.n.e., P. Lévêque, 1957, s. 347. Warunki traktatu rzymsko-punickiego skierowanego przeciwko Pyrrusowi omówił F.W. Walbank, 1957, I, s. 350.

<sup>32</sup> Diod., XXII, 8,3, na temat niepodjęcia bitwy morskiej z Pyrrusem przez Kartagińczyków. O siłach i aktywności punickiej, M. Pitassi, 2012, s. 144–145. M. Pitassi ocenia łączne siły kartagińskie na 250 okrętów, w tym „kilka” sześciorzędowców, pozostałe pięciorzędowce (*pentery*) i trójrzędowce (*triry*). Wspomina również o „flagowym siedmiorzędowcu”, „*a seven a flagship*”, jednak jest to antycypacja. Rzeczona *heptera* to galera Pyrrusa, zdobyta przez Kartagińczyków dopiero w 276 roku p.n.e.

<sup>33</sup> Diod., XXII, 8, 5. Słowa Diodora: „W Syrakuzach sto dwadzieścia pokładowych (osłoniętych)” rozumiemy jako informację o zajęciu 120 okrętów wojennych.

<sup>34</sup> Ibidem; J. Champion, 2016, s. 106, W. Chrzanowski, 2015, s. 205–206.

<sup>35</sup> Diod., XXII, 8, 5.

<sup>36</sup> N. Sekunda, 2019, LOC 417–423, określił: „Ships totalling 120 decked vessels, 20 without decks, and flagship with nine banks of Oars brought his fleet up to 200 ships.” Podobnie wypowiedział się J. Champion, 2016, s.106., *ἄφρακτοι* mogły być okrętami wojennymi (warships), jednak źródło nie daje takiej pewności, bowiem Diodor nic nie napisał o ich transportowej funkcji. Czy jednak okręt bez pokładu, uzbrojony w *rostrum*, przestaje być nawą wojenną?

niejszymi niż jego flotylla. Dlatego twierdzimy, że to nie okręty nadciągającego króla stanowiły zagrożenie dla eskadr punickich, lecz reakcja sił syrakuzzańskich, a ściślej – ich ciężkich jednostek, które jeszcze w trakcie II wojny punickiej cieszyć się będą zasłużoną sławą<sup>37</sup>. Sytuacja taktyczna stała się niezwykle ciekawa i wymagająca dla obydwu stron. Pyrrus musiał uniknąć ryzyka utraty konnicy i słoni zgromadzonych na statkach transportowych, z kolei Kartagińczyk nie mógł pozwolić na utratę przewagi strategicznej, na wypadek zagłady jego eskadr w starciu z połączonymi flotami greckimi. Brawurowy manewr Pyrrusa na Katane, zakończony rozładunkiem sił lądowych sprawił, że atak Punijczyka na eskadrę królewską stracił sens. Natomiast po dotarciu armii Pyrrusa do Syrakuz, połączona flota króla i stolicy Sycylii osiągnęła liczbę ponad 200 okrętów. To natychmiast skutkowało przerwaniem blokady morskiej miasta i portu przez punickiego dowódcę.

Analizując przebieg operacji przedstawionej przez Diodora, powinniśmy się odnieść do tego, co w źródle zapisano o typologii składu floty syrakuzzańskiej. Kronikarz stosuje niekonwencjonalną terminologię na określenie poszczególnych galer wielorzędowych. Część badaczy, idąc za komentarzem angielskiego przekładu F. R. Waltona w edycji Loeba przyjęła, że mamy do czynienia z okrętami wojennymi, z których 120 posiadało pokład, a 20 było tego pokładu pozbawionych<sup>38</sup>. Zagadnienie nie jest aż tak proste, ponieważ *κατάφρακτοι* identyfikowane z rzymskim *navis rostrata* to w istocie całe *spectrum* okrętów wojennych, począwszy od trójrzędowca (*triremy, triery*) po wielorzędowe *polyery*, nie trzeba dodawać, że o zupełnie różnych charakterystykach bojowych oraz możliwościach operacyjnych. Inna jest prędkość, inna siła uderzenia, na części z nich znajdowała się artyleria, na innych nie. Różne także były zadania operacyjne tych galer. W praktyce te okręty różniło wszystko. Co więcej, nowe problemy stwarza analiza kolejnych fragmentów dzieła Diodora, ponieważ annalista syrakuzzański, ze względu na różnoraki dobór swoich źródeł, unika precyzowania, z jakimi okrętami mamy faktycznie do czynienia. Okręty wojenne określa jako *ναῦς*, lub – pragnąc podkreślić, że mamy do czynienia z większymi jednostkami wojennymi – dla przykładu rzymskimi pentemami (*quinqueremis*), używa określenia *μακρά ναῦς*, co oczywiście niczego nie wyjaśnia<sup>39</sup>. Zatem typologia „naw” w interesującym nas fragmencie Diodora jest ciałem obcym w tekście, prawdopodobnie wypisem z zaginionego dzieła Filinosa z Syrakuz. Wprowadzając do swej narracji klasyfikację typologiczną okrętów, Diodor w istocie nie rozumiał co napisał, a już na pewno nie był w stanie rozpoznać opisywanych przez siebie jednostek. Marginalna uwaga o *ennerze* króla Agatoklesa potwierdza tylko nasze przypuszczenie, skoro na kolejnych stronach potrafi on jednostki identyfikować jedynie jako „okręty” i „wielkie (duże) okręty.

<sup>37</sup> Silius Italicus, *Punica*, XIV, 567. Sylwusz wymienia nawet z nazwy zniszczone okręty syrakuzzańskie jak *Cyane*, *Sirenę* i *Europę*. Na temat nazw własnych okrętów, w przypadku jednostek rzymskich wypowiedział się C.G. Star, 1960, s. 53–54.

<sup>38</sup> C. Steinby, 2014, s. 49., N. Sekunda, 2019, LOC 417.

<sup>39</sup> Diod., XXIII, 18, 1.



Aby zrozumieć metodę pracy Diodora, należy spojrzeć na jego uwagę o autorze źródła, z którego zaczerpnął wiedzę na temat wyprawy Pyrrusa i I wojny punickiej: „Φιλιστος δὲ ἱστορικὸς ἦν”<sup>40</sup>. Oczywiście, żadnego historyka Filistosa nie znamy, stąd też przyjęto słusznie, że Diodor miał na myśli Filinosa, któremu tak naprawdę zawdzięczamy wyżej cytowany podział typologiczny. Posiłkując się Pliniuszem<sup>41</sup>, a być może także wzmiankowanym wcześniej Polibiuszem, część badaczy uznała, że większość tych jednostek syrakuzzańskich to *heksery* (sześciorzędowce) i *pentery* (pięciorzędowce)<sup>42</sup>. S. Morrison zauważył obecność tych typów we flocie Syrakuz, tyle że w czasach Dionizjusza II, a ściślej w składzie jego floty w 367 r. p.n.e.<sup>43</sup>. Nie oznacza to jednak, że stały one w Wielkim Porcie w stanie operacyjnym w roku 278 p.n.e. To samo zresztą dotyczy sił morskich Syrakuz w czasach Agatoklesa, który zbudował wzmiankowaną *ennerę* i inne *polyery*. Obydwaj władcy tworzyli wielkie eskadry, ze wszystkimi dostępnymi nowinkami technologicznymi, natomiast w przypadku Pyrrusa nie mamy przekazów źródłowych potwierdzających podobny fakt. Poza nadmienianą przez Diodora *ennerą* i *heptę* otrzymaną od Antygona Gonatasa, nie znajdujemy dowodów na istnienie jakiegokolwiek innej ciężkiej jednostki w eskadrach króla Epiru. Samo polecenie ścinania drzew na okręty nie jest świadectwem zbudowania floty. Oczywiście, pięcio- i sześciorzędowce, będące spuścizną po tyranach i królach, mogły się znajdować w porcie syrakuzzańskim (i zapewne się znajdowały). Potężna, licząca 200 okrętów flota Pyrrusa, złożona z wielorzędowych *polyer* to czysty mit, domysł niezajdujący potwierdzenia w źródłach. Nie było *penter* i *hekses* w złożonej z 60 okrętów eskadrze, na czele której przybył z Italii, bowiem zarówno Tarent, jak i Metapont, Heraklea czy Lokry Epizefirskie nie stosowały takich jednostek. Źródła wprost przekazały, że rzymscy *socii navales* używali trier<sup>44</sup>. Zatem Pyrrus nie zabrał *penter* z portu tarenckiego, bo ich tam fizycznie nie było.

Techniczny termin *κατάφρακτοι* możemy objaśnić jako „osłonięty” ale także „opancerzony”. Nie ma wątpliwości, że mamy do czynienia z jednostkami wojennymi. Brak już jednak pewności, którego elementu konstrukcyjnego galery ten termin literalnie dotyczy. L. Casson zaznacza, że na wysokości około 3 stóp (1 metra) nad głowami górnego rzędu wiosłarzy – tranitów znajdował się pokład bojowy ciągnący się od prory (dziobu) po rufę, zwany *κατάστρωμα*<sup>45</sup>. Dlatego Diodor, albo raczej Filinos nie użył zatem tego termi-

<sup>40</sup> Diod., XXIII, 17.

<sup>41</sup> Plin., Nat. hist., VII, 207.

<sup>42</sup> C. Steinby, 2014, s. 49.

<sup>43</sup> J.S. Morrison, 1995, s. 69–70; M. Pitassi, 2012, s. 140.

<sup>44</sup> Liv., XXVI, 19, 9, 4, triery massalijskie w 211 p.n.e., Polib., I, 20, twierdził, że Rzymianie pożyczali triery i pięćdziesięciowiosłowce (pentekontery) na początku I wojny punickiej od Tarentu, Velii, Neapolu i Lokrów. Generalnie w okresie wyprawy Pyrrusa i wojen punickich podstawową galerią wojenną była *pentera* (rzym. *quinterema*) napędzana siłą mięśni 300 wiosłarzy; J. Morrison, 1995A, s. 69. *Triera* (rzym. *trirema*) była okrętem mniejszym, obsługa wiosłarska liczyła 170 ludzi; J. Morrison, 1995 B, s.64.

<sup>45</sup> Polib., XV, 2, 12 „τῆ Ῥωμαϊκῆ πεντήρει τρώσαι μὲν οὐχ οἰοί τ’ ἦσαν, ὑποχωρούσης τῆς νεώς, οὐδὲ τοῦ καταστρώματος ἐπιβῆναι”. Polibiusz opisując wydarzenie z 203 r. p.n.e., kiedy

nu, jednoznacznie określając element konstrukcyjny, od którego nazwa typu się wywodzi? Wybrał inne określenie, a sama zbieżność nazw może być złudna. Opancerzenie czy osłonięcie okrętu równie dobrze może dotyczyć także galerii wiosłarskiej, za czym opowiada się R.C. Anderson<sup>46</sup>, a może nawet samej *prory* – dziobu, którego głównym elementem bojowym był odlany z brązu taran (*embolos, rostrum*), nakładany na drewniany kiel. Badając przekazy źródłowe, J.S. Morrison z nutą rezygnacji odnotował, że autorzy antyczni w niektórych przypadkach nazywają trierę *κατάφρακτοι*, w innych zaś *ἄφρακτοι*<sup>47</sup>. Właściwym zatem staje się rozważenie ewentualności, że cechą wspólną galer, określanych jako *κατάφρακτοι*, były zarówno pokłady przeznaczane do zaokrętowania bojowego komponentu załogi, zabudowane galerie chroniące obsady wiosłowe, jak również odlane z metalu tarany, stanowiące broń ofensywną starożytnych galer.

Nie zmienia to oczywiście faktu, że drugi z wymienionych przez Diodora typów, mianowicie *ἄφρακτοι*, również mógł być okrętem bojowym. „Nieosłonięcie” w tym przypadku dotyczyć będzie drewnianego kła, stanowiącego skuteczne „rostrum” na mniejsze jednostki wojenne, lub wprost na transportowce typu *gauloi* lub *hippoi*<sup>48</sup>. Być może ten typ jednostki reprezentują także wraki odnalezione przez Honor Frost w latach 1969–1974 w basenie portowym Marsali (starożytne Lilybaeum), które pierwotnie zidentyfikowano jako punickie okręty wojenne, pochodzące z bitwy u Wysp Egackich, stoczonej 10 marca 241 r. p.n.e. Obecność depozytów handlowych i konstrukcja samych naw pozwoliła uściślić interpretację i stwierdzić, że mamy do czynienia z jednostkami handlowymi<sup>49</sup>. Pentenkontery, czy tym bardziej triakontery, nie miały praktycznie żadnej wartości bojowej w czasach wyprawy Pyrrusa na zachód, jednak w zadaniach rozpoznawczych i transportowych jednostki te ciągle się sprawdzały. *Aphracti* to pomocniczy okręt bojowy, w zależności od potrzeb mający lub niemający pokładu, natomiast posiadający broń ofensywną, to znaczy drewniany kiel, pełniący funkcję tarana. Rzymianie tego typu nawy klasyfikowali jako *navigia speculatoria*<sup>50</sup>.

W sycylijskiej kampanii Pyrrusa, prowadzonej z dużą intensywnością w latach 278–276 p.n.e., flota wojenna utworzona z okrętów sprzymierzeńców italskich i Syrakuz jest praktycznie niewidoczna. Nie da się wykluczyć, że być

to Kartagińczycy podплыли do okrętu z posłami Publiusza Korneliusza Scypiona „rzymskiej **pentery** nie potrafili staranować, ponieważ unikała uderzeń taranem, także nie mogli dosięgnąć (wedrzeć się) jej **pokładu**”. Kluczowym w tej relacji jest nazwanie przez Polibiusza pokładu pentery – *κατάστρωμα*. W temacie pokładu bojowego wypowiedział L. Casson, 1994, s. 66. Wyczerpujący wykład na temat galery pokładowej *κατάστρωμα*, J.S. Morrison, J.F. Coates, 1986, s. 159–162.

<sup>46</sup> R.C. Anderson, 1962, s. 20.

<sup>47</sup> J.S. Morrison, 1980, s. 35.

<sup>48</sup> L. Casson, 1994, s. 92.

<sup>49</sup> H. Frost, 1974, s. 35–40. Statek zidentyfikowano ostatecznie jako jednostkę transportową. Ze stanowiska wydobyto liczne amfory i przedmioty użytku codziennego. Z krytyką identyfikacji jednostki jako galery wojennej, M. Vento, 2000, s. 7–27. Autor porównuje rzekomy taran odnaleziony przez H. Frost z *rostrum* z Athlit., s. 20–21.

<sup>50</sup> R. D’ Amato, 2016, s. 39.

może popełniamy całkiem poważny błąd sądząc, że 200 okrętów, o których napisał Diodor, a którymi król dysponował po podporządkowaniu sobie Syrakuz, mogło stanowić ubezpieczenie operacji lądowej prowadzonej przeciwko Kartagińczykom. W przekazie Diodora nie ma jednak żadnej wzmianki o wsparciu przez flotę operacji lądowej. Kronikarz opowiada o przejściu Akragas na stronę króla, wypędzeniu garnizonu punickiego z Henny,<sup>51</sup> następnie o oblężeniu i zdobyciu Herctae<sup>52</sup>, które niemal na pewno możemy identyfikować z Eryksem (Erica), jednakże były to wyłącznie działania prowadzone na lądzie, bez użycia jakichkolwiek okrętów. Wątpliwości rosną, gdy wczytamy się w opis wydarzeń pod Lilybaeum.

Po pierwszym szturmie Pyrrus odstąpił od murów twierdzy, tymczasem oblegani Kartagińczycy bez przeszkód podwozili drogą morską posiłki i uzbrojenie z Afryki (w tekście Libii – W.Ch.), ponieważ „ἐκόμισαν θαλασσοκρατοῦντες”<sup>53</sup>. Terminem *thalassokracja* kronikarze greccy określali „panowanie na morzu”. Gdzie zatem podczas oblężenia ostatniej bazy punickiej na Sycylii znajdowała się złożona z 200 okrętów flota Pyrrusa? Czy planując szturm na Lilybaeum, król – nawet czasowo – nie mógł podjąć próby blokady portu od strony morza, skoro w jej składzie znajdowały się także wielorzędowe *polyery*? Dwustuokrętowa flota nie jest małą eskadrą, skazaną z góry na klęskę i czasowo była zdolna przyjąć na siebie ataki eskadr punickich, jakich w czasie tego typu akcji należałoby się spodziewać. Źródła zgodnie milczą jednak, by na redzie Lilybaeum doszło do jakichkolwiek starć na morzu. Nie ma także żadnej wzmianki o działaniach rozpoznawczych okrętów z Syrakuz na rzecz Pyrrusa.

Nasuwa się pytanie, czy Diodor na jakimkolwiek etapie kampanii sycylijskiej, poza omawianym wcześniej wkroczeniem Pyrrusa do Syrakuz, wymienia liczebność sił morskich króla? Odpowiedź jest zdecydowanie negatywna, a milczenie Diodora w kontekście oblężenia Lilybaeum – wręcz niepokojące. Wielkość sił morskich króla zna natomiast Appian z Aleksandrii, tyle że dotyczy to chwili powrotu do Italii w 276 r. p.n.e. Flotę tworzyło 110 okrętów określonych jako „ναυσι καταφράκτοις” czyli osłoniętych, krytych nawojennych<sup>54</sup>. Stanowi to niemal pięćdziesięcioprocentową różnicę w stosunku do stanu wyjściowego z 278 r. p.n.e. Wobec tego konieczne staje się kolejne pytanie: czy król widział potrzebę wystawienia sił morskich gwarantujących powodzenie operacji? Na to pytanie Diodor daje pozytywną odpowiedź. Monarcha zapowiedział budowę wielkiej floty, celem zdobycia „panowania na morzu”, a następnie przetransportowania wojsk do Libii (przeciw Kartaginie – W.Ch.). Co ważne – skierował swe wysiłki w celu realizacji tego przedsięwzięcia: „κρίνας οὖν στόλον μέγαν κατασκευάζειν, καὶ διὰ τούτου θαλασσοκρατήσας

<sup>51</sup> Diod., XXII, 10, 1, s. 64.

<sup>52</sup> Diod., XXII, 10, 4, Plut., Pyrr., 22.

<sup>53</sup> Diod., XXII, 10, 5.

<sup>54</sup> App., Samn., III, 12, 1.

δυνάμεις πρὸς, Λιβύην διαβιβάζειν, ἔτρεπε τὴν ὀρμήν”<sup>55</sup>. Niestety, wbrew ocenie Diodora, efektów tych poczynań nie dostrzegamy: w ostatnim okresie pobytu Pyrrusa na Sycylii w ogóle nie widać żadnych śladów rozbudowy floty. Zatem plan ten wraz z podbojem Kartaginy pozostał w sferze marzeń króla, ale tym zagadnieniem historia się nie zajmuje.

Kolejne pytanie, które należy postawić, dotyczy rażącej różnicy pomiędzy stanem wyjściowym floty (200 okrętów), a siłami podczas przeprawy do Italii (110 okrętów). Żadne ze źródeł opisujących wyprawę Pyrrusa nie udziela odpowiedzi, to zaś implikuje kolejne wątpliwości. Czy italscy sojusznicy króla, w tym Tarent, po zajęciu Syrakuz nie zażądali zwrotu liczącej sześćdziesiąt okrętów eskadry? Wyjaśniałoby to brak działań ofensywnych floty greckiej przeciwko eskadrom punickim: byłaby ona za słaba do mierzenia się z kartagińskimi *penterami*. To także wyjaśniałoby brak wsparcia z morza dla poczynań królewskich podczas oblężenia Lilybaeum. Co więcej, zapowiedź Pyrrusa, iż zbuduje wielką flotę przeciw afrykańskiej macierzy, jawi się niczym *bluff* obliczony na osiągnięcie korzyści w negocjacjach z Punijczykami, którzy gotowi byli opuścić Sycylię pod warunkiem, że zachowają Lilybaeum. Część doradców, być może reprezentujących Syrakuzy, nie godziła się na punicki warunek, skutkiem czego negocjowany pokój nie został zawarty<sup>56</sup>.

Finał operacji morskich Pyrrusa na wodach sycylijskich miał swój smutny koniec podczas powrotnej przeprawy do Italii w 276 r. p.n.e. Korzystając z pretekstu, iż wzywają go sprzymierzeńcy z Półwyspu Apenińskiego (jak zapisali niemal zgodnie kronikarze) zebrał flotę, by przerzucić swe wojska na brzeg italski<sup>57</sup>. Jednak tylko Appian z Aleksandrii zna szczegóły dotyczące tej operacji, a zarówno sama wielkość floty królewskiej, jak i konsekwencje reakcji kartagińskiej na poczyny władcy stanowią smutne memento niewielkich walorów operacyjnych królewskiej marynarki wojennej w planach podboju wyspy. Nie chodzi tu już nawet o brak traktatu pokojowego, który faktycznie dawałby Pyrrusowi mandat reprezentowania Greków wobec mocarstwa afrykańskiego, ale nade wszystko o krótkowzroczność w prowadzeniu polityki morskiej. A przecież był nieformalnym władcą Sycylii. Appian zapisał: „ὁ μὲν δὴ πλούσιος ἐν τῶνδε γεγινῶς ἐς τὸ Πήγιον διέπλει ναυσὶ καταφράκτοις δέκα καὶ ἑκατόν, φορῖσι δὲ καὶ ὀλκάσι πολὺ πλείοσιν.”<sup>58</sup> Sama liczebność floty zastanawia, bowiem 110 okrętów wojennych to niezbyt wiele w obliczu eskadr punickich stacjonujących na Wyspach Liparyjskich i z całą pewnością w ma-

<sup>55</sup> Diod., XXII, 10,7. Diodor wprost twierdził, że król decydując się na budowę wielkiej floty, pragnął zdobyć panowanie na morzu, by móc przepłynąć się do Afryki (u Diodora – Libii).

<sup>56</sup> Diod., XXII, 10, 5., Plut., Pyrr., 23,2. Autor *Żywotów równoległych* twierdzi, że Pyrrus zażądał opuszczenia całej Sycylii przez Kartagińczyków i uznania wód przybrzeżnych w Afryce za granicę z posiadłościami greckimi. Również i w tej relacji brakuje szczegółów, gdzie faktycznie miałyby przebiegać ta granica. Z Lilybaeum do afrykańskiego brzegu (Kale Akte – Cape Bon) jest zaledwie dzień żeglugi, ok 65 mil morskich. W tym temacie, B. Rankov, 1996, s. 51–54,

<sup>57</sup> App., Samn., XI, 2., Iust., XXII,3., XXV, 3, 1. Justynus potwierdza klęskę Pyrrusa poniesioną z rąk Kartagińczyków w bitwie morskiej.

<sup>58</sup> App., Samn., III, 12,1. „Ale on sam wzbogacił się dzięki temu i ze 110 okrętami krytymi i znacznie większą liczbą okrętów transportowych popłynął do Regium”, tł. L. Piotrowicz.

mertyńskiej Messynie, wszak tych najemników przerzucono do Italii w pościgu za Pyrrusem<sup>59</sup>. Annaliści ogólnikowo wspominają klęskę floty królewskiej w Cieśninie Messyńskiej<sup>60</sup>. Nadmieniliśmy wcześniej, że Appian dysponował szerszą wiedzą, znał też cel operacyjny, a mianowicie desant pod Rhegium i zajęcie miasta, w którym co najmniej od 279 r. p.n.e. stacjonował garnizon sprzymierzeńców rzymskich, znany jako *legio Campana*<sup>61</sup>. Operacja była wysoce ryzykowna, wprost taktycznie niepotrzebna, stąd dla niektórych historyków uzasadniona jest emendacja tekstu Appiana, z zamianą Rhegium na Lokry Epizefirske, zwłaszcza, że w następnym akapicie historyk aleksandryjski opisał rabunek świątyni Persefony w Lokrach<sup>62</sup>. Zagadnienie gruntownie przebadł M. Wolny<sup>63</sup>, również w kontekście floty Pyrrusa, wskazując że informacje zawarte w źródłach na temat burzy, która zniszczyła flotę Pyrrusa po rabunku przybytku Persefony<sup>64</sup> w istocie mogą być wytworem propagandowym a także przykrywką strat poniesionych w bitwie morskiej w Cieśninie Messyńskiej<sup>65</sup>. W Rhegium stacjonował rzymski *Legio Campana*, który tworzył zbójckie państwo nad Cieśniną wspólnie z Mamertynami z Messyny<sup>66</sup>. Ponadto przeprawa do Lokrów niekoniecznie wywołałaby reakcję eskadry kartagińskiej stacjonującej wówczas w portach północnej Sycylii. Dla Pyrrusa trasa do Lokrów byłaby dużo krótsza, a przy tym bezpieczniejsza.

Klęska w bitwie morskiej, w której Kartagińczycy zatopili 70 okrętów, a kolejne 28 zostało uszkodzonych, stała się końcem aspiracji morskich Epiroty<sup>67</sup>. Żadne ze źródeł nie wspomina, w jakim ugrupowaniu wystąpiła do walki flota Pyrrusa, tym bardziej nie wspomina się o szyku, a nawet liczebności floty kar-

<sup>59</sup> Plut., Pyrr., 24,1.

<sup>60</sup> Iust., XXIII,3., XXV, 3,1, Plut., Pyrr., 24.1, Pausan., I, 12, 5.

<sup>61</sup> Diod., XXII, 7.5. Na temat obecności tej jednostki w Rhegium, Polib., I, 20., komentarz, F.W. Walbank, 1957, s. 75.

<sup>62</sup> Z takim pomysłem wystąpił przed laty J.H. Thiel, 1954, s. 30. Naszym zdaniem źródło nie uprawomocnia do takiej zmiany, App., III, 12, 1–2, Rabunek świątyni w Lokrach, Diod., XXVII, 4,3, Liv., XXIX, 8,9, nie musi się wiązać z desantem w pobliżu tejsze kolonii, wszak Plutarch, Pyrr., 24, wspomina o długiej drodze Pyrrusa do Tarentu i walkach z Mamertynami. Z Lokrów droga jest o ponad 60 km krótsza i należy wątpić czy Mamertyni zapędziliby się na wschodnie wybrzeża.

<sup>63</sup> M. Wolny, 2006, s. 7–16, także M. Wolny, 2009a, s. 35–43.

<sup>64</sup> O złupieniu świątyni, Diod. XXVII, 4, 3, App. Sam.12, 5–6, Cas. Dion., fr. 40, 48, Kasjusz Dion podaje, że okręty i statki transportowe król skierował do Tarentu. Waleriusz Maksymus przedstawił wydarzenie następująco. „*quod ad uiolentas regis Pyrrhi sordes attinuerant, se ipsa potenter atque efficaciter defendit: coactis enim Locrensibus ex thesauro eius magnam illi pecuniam dare, cum onustus nefaria praeda nauigaret, ut subitae tempestatis tota cum classe uicinis deae litoribus inlatus est, in quibus pecunia incolumis reperta sanctissimi thesauri custodiidae restituta est.*” Val. Max., I, 1, obc. 1.

<sup>65</sup> M. Wolny, 2006, s.15, szczególnie ważny wniosek na temat konfabulacji Appiana za Timajosem.

<sup>66</sup> Mamertyni z Messyny byli „zbójckimi” sojusznikami „zdemoralizowanego” Legio Campana i w interesie tychże atak na Pyrrusa znajduje uzasadnienie. O dwustronnych stosunkach Messyny i Rhegium i daleko idącej „rozbójniczej” współpracy, J.Lazenby, 2012, s. 42–43.

<sup>67</sup> App. Sam. 12, 1., Plut., Pyrr. 24., Wielkość strat zgodnie przyjęto, B. H. Warmington, 1969, s.165., C. Steinby, 2014, 49–50, M. Fronza, 2014, s. 47.



tagińskiej. Przyczynkowa wzmianka Polibiusza pozwala ustalić, że Punijczycy zdobyli *heptere* (siedmiorzędowiec) Pyrrusa, która przez kolejnych 16 lat będzie służyć we flocie punickiej jako okręt flagowy<sup>68</sup>. Prawdopodobnie król płynął na innej galerze, być może *enmerze* króla Agatoklesa, choć nie wiemy, czy Syrakuzanie pozwolili mu zabrać ten okręt. Brak jest jakichkolwiek dalszych wzmianek źródłowych o tej jednostce. Pozostałe okręty, jeśli mamy wiarę Appianowi – *cataprachte*<sup>69</sup>, stosunkowo łatwo uległy punickim przeciwnikom. Nasuwa to przypuszczenie, że zdecydowana większość z nich nie przekraczała wielkością triery, co również mogło stanowić przyczynę tak niekorzystnego wyniku starcia<sup>70</sup>.

## Wnioski

Liczebność floty Pyrrusa w trakcie kampanii sycylijskiej w latach 278–276 p.n.e. wynosiła 60–110 okrętów wojennych różnych typów. Po zajęciu Syrakuz posiadał ich ponad 200, jednak o bojowym wykorzystaniu tak licznej floty nie wspomina żaden z annalistów. Nie istnieje zatem dowód źródłowy, pozwalający twierdzić, że król dysponował w trakcie wojny tak liczną flotą wojenną<sup>71</sup>. W trakcie kampanii nie podjął także skutecznych działań zmierzających do zwiększenia jej liczebności podczas gdy w arsenałach portowych jego wroga, w Kartaginie, stacjonować mogło 220 jednostek wojennych<sup>72</sup>. Nie koniec na tym. W głównej bazie punickiej na Sycylii, w Lilybaeum, mogło jednorazowo dokować 100 galer pięciorzędowych. Tej wielkości flotyllę utrzymywali Rzymianie w tym porcie w latach 210–208 p.n.e.<sup>73</sup> i nie ma podstaw, by sądzić, że radykalnie mniejszymi siłami dysponowała Kartagina w czasach wyprawy

<sup>68</sup> Polib, I, 23.

<sup>69</sup> W przypadku okrętów, termin *cataprachte* oznaczający nawy osłonięte (pokładowe) dotyczy wielorzędowych jednostek wojennych.

<sup>70</sup> Na temat konfrontacji „piątki” z trójrzędowcami doskonały opis pozostawił Tytus Liviusz. Opisane przezeń wydarzenia miały miejsce podczas starcia morskiego pod Kadyksem (Gadesem) w 206 r. p.n.e., Liv., XXVIII, 30, 11–12, „*Cum iter triremes fortuna regente anceps proelium misceretur, quinqueremis Romana seu pondere tenacior, seu pluribus remorum ordinibus scindentibus vertices cum facilius regentur, duas triremes suppressit, unius praelata impetu lateris alterius remos detersit; ceterasque quas indepta esset mulcasset, nicum reliquis quique navibus Adherbal velis in Africam transmisisset.*” Łatwość w manewrowaniu pięciorzędowcem w trudnych warunkach zmiennych prądów w Cieśninie pozwoliła na staranowanie dwóch trier i połamanie wiosł trzeciej. Nie powinno to dziwić, wszak wyporność zbudowanej z końcem XX wieku triery „Olimpias” wynosi jedynie 15 T standard, pełna bojowa 42 T. Wyporność pentery (quinqueremy) obliczono na 110 T. Patrz J. Coates, 1995, s. 127 – triera, s. 141 – pentera.

<sup>71</sup> O 200 okrętach Pyrrusa pisała C. Steinby dodając, że tak liczna flota dawała królowi mobilność operacyjną. Nie stwierdza, na czym ta mobilność miała polegać, bowiem jedynym starciem morskim, jakie jeszcze wymienia, była przegrana bitwa morska w 276 r. p.n.e., na tej samej stronie Autorka odnotowuje, iż król miał 110 galer., C. Steinby, 2014, s.49. Ostrożniejszy M. Fronda, 2014., s. 47, napisał: „*He sailed back to Italy in 276 with a fleet of 110 warships and numerous cargo vessels.*”

<sup>72</sup> App., Lib., 96, w. 453.

<sup>73</sup> Liv., XXVI, 1, 1, XXVII, 29. W 201 p.n.e. Publiusz Korneliusz Scypion (Maior) miał kazać spalić pokonanej Kartaginie 500 okrętów wiosłowych, XXX, 43.



króla. Wreszcie w 256 roku p.n.e., pod Eknomos, flota punicka złożona z 350 okrętów wypłynęła do bitwy, o czym zaświadcza Polibiusz<sup>74</sup>. Staje się zatem oczywistym, że siły morskie króla Epiru były daleko niewystarczające, nie tylko na podbój Kartaginy, lecz nawet na opanowanie Sycylii.

W konkluzji należy spojrzeć na cele operacyjne, jakie postawiono lub należało postawić przed marynarką wojenną Pyrrusa. W 279 r. p.n.e. eskadry podległe Epirocie nie były zdolne powstrzymać transportu części Legio Campana do Rhegium, który dokonał się na pokładach okrętów kartagińskich Magona<sup>75</sup>. To samo dotyczy przetransportowania Mamertynów przeciw siłom lądowym Pyrrusa w 276 roku p.n.e. Dwa lata wcześniej Pyrrus musiał wykonać naprędce desant w Katanie, ponieważ jego licząca sześćdziesiąt okrętów eskadra była niezdolna przebić się drogą morską do Syrakuz. Nieudane oblężenie Lilybaeum stało się jaskrawym przykładem nieporozumienia operacyjnego: wszak bez przewagi na morzu zdobycie tego ważnego portu było czystą iluzją. Nawet pod kątem taktycznym, na czas generalnego szturm, flota grecka znajdująca się pod jego komendą nie potrafiła zablokować linii komunikacyjnych przeciwnika prowadzących do tego jedynego portu i wreszcie, w chwili powrotu do Italii 276 roku p.n.e., w Cieśninie Messyńskiej poniosła druzgocącą klęskę. Z sześciu zadań, które powinny być spełnione, aby zapewnić powodzenie całości kampanii sycylijskiej, marynarka wojenna króla nie zrealizowała żadnego. Oczywisty staje się wniosek, że flota niczego nie wniosła operacyjnie, a tym bardziej strategicznie, ponieważ była zbyt mała, by sprostać koniecznym zadaniom<sup>76</sup>. Pośrednim dowodem na trafność powyższych konkluzji jest przebieg I wojny punickiej i rzymska decyzja o wystawieniu floty, co najmniej równorzędnej punickiemu przeciwnikowi, co miało miejsce podczas bitwy pod Eknomos w 256 r. p.n.e.<sup>77</sup>

## Bibliografia

### Źródła drukowane

- Appianos, *Romaika*, vol. I, lib. I–VIII, ed. G.P. Goold, trans. H. White, Cambridge–London 1982 (wyd. pol.: Appian z Aleksandrii, *Historia rzymska*, tłum i opr. L. Piotrowicz, t. I, Wrocław 1957).
- Dionos Kassiou [Cassius Dio] *Kokkeianou, Romaïke Historia. Dionis Cassii Cocceiani Historia Romana cum an. L. Dindorfii*, vol. I–III., Lipsiae 1863 rpr. Leipzig 2010 (wyd. pol.: Kasjusz Dion Kokcejanus, *Historia rzymska*, t. I, tł. W. Madyda, Wrocław 1973).

<sup>74</sup> Polib., I, 25–26.

<sup>75</sup> Diod., XXII, 7, 5, Diodor wspomina o 500 ludziach. Legio Campana liczył w 270 p.n.e. 4000.

<sup>76</sup> J.D. Grainger, 2011, oblicza siły punickie w czasie wyprawy Pyrrusa na Sycylię na 230 okrętów, s. 78.

<sup>77</sup> Polib., I, 25, 7 – I, 29, 1, Do bitwy wypłynęło 330 okrętów rzymskich, nie licząc transportowców. Kartagińczycy przeciwstawili się nieskutecznie 350 galerami., patrz: F.W. Walbank 1957, s. 82 i n. proponuje redukcję każdej z walczących flot o 100 galer. W obronie liczebności podanej przez Polibiusza – J. Lazenby 2012, s. 90. Historyk z Magalopolis, we fragmencie I, 37, 2, określił liczebność floty rzymskiej na 364 okręty.

- Diodoros tos Sikeliotos, *Bibliotekes historikes*, vol. XI, lib. XXI–XXXII, ed. T.E. Page, trans. F.R. Walton, Cambridge–London 1957.
- Iunianus Iustinus Marcus, *Epitoma Historiarum Philippicarum Pompei Trogi*, ex rec. F. Rühl, Leipzig 1915 (wyd. pol.: Marek Junianus Justynus, *Zarys dziejów powszechnych starożytności na podstawie Pompejusza Trogusa*, tł., wstęp i komentarze, I. Lewandowski, Warszawa 1988).
- Livius, Titi Livi *Ab urbe condita*, lib. XXI–XXIII, Praemissis eorundem librorum periochis, ed. G. Meyer, Zürich 1965 (wyd. pol.: Tytus Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia miasta*, ks. XXI–XXVII, tł. i opr. M. Brożek, kom. M. Brożek, J. Wolski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974).
- Livy History of Rome*, b. XXVIII–XXX, trans. F.G. Moore, ed. J. Henderson, Cambridge–London 2002ю
- Plutarchos, *Bioi paralleloi, Lives; Demetrius and Antony, Pyrrhus and Gaius Marius*, trans. B. Perrin, Cambridge–London 1920 (wyd. pol.: Plutarch z Cheronei, *Żywoty sławnych mężów (z Żywotów równoległych)*, tł. i opr. M. Brożek, Bibl. Nar. s. II, nr 3, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977).
- Pausanias, *Periegesis tes Hellados, Description of the Greece*, vol. I, trans. W.H.S. Jones, Cambridge–London 1964 (wyd. pol.: Pauzaniusz, *Wędrówka po Helladzie. W świątyni i w micie*, ks. I–III I VII, tł. wst. i kom. J. Niemirska-Pliszczyńska, kom. arch. B. Filarska, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973).
- Plinius, Gaius Secundus, *Naturalis historia*, ed. Ph. Reclam, ausg. M. Giebel, Ditzingen–Stuttgart 2009.
- Polibios, Polybius, *Historie, The Histories*, vol. II, lib. III–IV, ed. T.E. Page, trans. W.R. Paton, rev. F.W. Walbank, C. Habicht, Cambridge–London 2010 (wyd. pol.: Polibiusz, *Dzieje*, t. I, tł. i opr. S. Hammer, Wrocław 1957).
- Polibios, *Historie*, vol. IV, lib. IX–XV, ed. T.E. Page, trans. W.R. Paton, Cambridge–London 1964 (wyd. pol.: Polibiusz, *Dzieje*, t. II, tł. i opr. S. Hammer, Wrocław 2005).
- Silius Italicus, *Punica*, vol. II, lib. IX–XVII, ed. J. Henderson, trans. J.D. Duff, Cambridge–London 1934.
- Valerius Maximus, *Facta et dicta memorabilia libri IX*, tł., wst. i kom. I. Lewandowski, Poznań 2020.

## Opracowania

- Abbott J., 1901, *Pyrrhus*, New York–London.
- Anderson R.C., 1962, *Oared Fighting Ships*, London.
- Besik A.J., 2013, *Force Projection in the Punic Wars: Contrasting Approaches*, Fort Leavenworth, Kansas.
- Bleckmann B., 2002, *Die römische Nobilität im Ersten Punischen Krieg, Untersuchungen zur aristokratischen Konkurrenz in der Republik.*, „Klio”, Neue Folge Band 5, s. 1–271.
- Bua La V., 1980, *La Spedizione di Pirri in Sicilia*, Roma.
- Casson L., 1971, *Ships and Seamanship in the Ancient World*, Princeton.
- Casson L., 1994, *Ships and Seafaring in ancient times.*, Austin.
- Coates J., 1995, *The naval Architecture and Oar Systems of Ancient Galleys*, [w:] *The Age of the Galley. Mediterranean Oared Vessels since pre-classical Times*, ed. R. Gardiner, Brassey’s–London, s. 127–141.

- Champion J., 2016, *Pyrrhus of Epirus*, Barnsley.
- Chrzanowski W., 2015, *Wojna Pyrrusa z Rzymem i Kartagią 280–275 r. p.n.e.*, Zabrze.
- D'Amato R., 2016, *Okrety republikańskiego Rzymu 509–27 przed Chr.*, tł. M.N. Faszczka, Oświęcim.
- Degrassi A., 1954, *Fasti Triumphales* [w:] *Fasti Capitolini*, Milano.
- Dudziński A., 2016, *Kartagińskie strategie wobec Sycylii*, Kraków.
- Franke P.R., 2008<sup>2</sup>, *Pyrrhus*, [w:] *The Cambridge Ancient History*, vol. 7. 2: *The Rise of Rome to 220 BC*, ed. F. W. Walbank, AE. Astin, M.W. Frederiksen, R.M. Ogilve, Cambridge, s. 477–481.
- Frasca M., 2017, *Città dei Greci in Sicilia. Dalla fondazione alla conquista romana.*, Ragusa.
- Fronza M.P., 2014, *Between Rome and Carthage. Southern Italy during the Second Punic War.*, Cambridge.
- Frost H., 1974, *The Punic wreck in Sicily. Second season of excavation*, „International Journal Nautical Archaeology”, 3 (1), s. 1–17.
- Garoufalios P.E., 1978, *Pyrrhus, King of Epirus*, London.
- Grainger J.D., 2011, *Hellenistic and Roman Naval Wars 336–31 B.C.*, Barnsley.
- Hammond N.G.L., 1999, *Starożytna Macedonia*, tł. A.S. Chankowski, Warszawa.
- Heurgon J., 1973, *Rzym i świat śródziemnomorski do wojen punickich*, tł. E. Bąkowska, Warszawa.
- Knape C., 2013, *Pyrrhos von Epirus*, München–Ravensburg.
- Lazenby J., 2012, *Pierwsza wojna punicka*, tł. T. Ładoń, Oświęcim.
- Lazenby J., 2018, *Wojna Hannibala. Historia militarna drugiej wojny punickiej*, tł. T. Ładoń, Oświęcim.
- Lévêque P., 1957, *Pyrrhos*, Paris.
- Morrison J.S., 1980, *The ship. Long Ships and Round ships. Warfare and Trade in the Mediterranean 3000 BC-500 AD.*, Ipswich.
- Morrison J.S., Coates J.F., 1986, *The Athenian Trireme. The history and reconstruction of an ancient Greek warship*, Cambridge.
- Morrison J.S., 1995a, *Hellenistic Oared Warships 399–31 BC.*, [w:] *The Age of the Galley. Mediterranean Oared Vessels since pre-classical Times*, ed. R. Gardiner, Brassey's–London, s. 66–77.
- Morrison J.S., 1995b, *The Trireme*, [w:] *The Age of the Galley. Mediterranean Oared Vessels since pre-classical Times*, ed. R. Gardiner, Brassey's–London, s. 50–65.
- Pitassi M., 2012, *The Roman Navy. Ships, Men and Warfare 350 BC–AD 475*, Barnsley.
- Rankov B., 1996, *The Second Punic War at Sea*, [w:] *The Second Punic War a Reappraisal*, ed. T. Cornell, B. Rankov, P. Sabin, London, s. 49–57.
- Rodgers W.L., 1977, *Greek and Roman Naval Warfare. A Study of Strategy, Tactics, and Ship Design from Salamis (480 B.C) to Actium (31 B.C.)*, Annapolis.
- Salmon E.T., 1967, *Samnium and the Samnites*, Cambridge.
- Santagati E., 2016, *Pirro e la Sicilia*, „Pelorias” 23, s. 1–121.
- Seaby H.A., 1978, *Roman Silver Coins. The Republic to Augustus*, vol. I, London.
- Sekunda N., 2013., *The Antigonid Army*, Gdańsk.
- Sekunda N., 2019, *The Army of Pyrrhus of Epirus*, Cambridge.
- Sensi Sestito de G., 2015, *Magna Grecia e Sicilia da Agatocle a Pirro*, [w:] *La Magna Grecia da Pirro ad Annibale, Atti del 52 Convegno Internazionale di Studi*, Taranto, s. 39–73.

- Sensi Sestito de G., 2013–2014, Cartagine e la Magna Grecia da Agatocle a Pirro, „Aionos. Miscelanea di Studi Storichi”, 18, s. 11–36.
- Shaw T., 1995, *Oar Mechanics and Oar Power in Ancient Galleys*, [w:] *The Age of the Galley. Mediterranean Oared Vessels since pre-classical Times.*, ed. R. Gardiner, Brassey's–London, s. 163–171.
- Star C.G., 1960, *The Roman Imperial Navy 31 B.C.–A.D. 324*, Cambridge.
- Steinby C., 2014, *Rome versus Carthage. The War et Sea.*, Barnsley.
- Thiel J.H., 1954, *A History of Roman Sea-Power before the Second Punic War*, Amsterdam.
- Tusa S., Royal J., *The landscape of the naval battle at the Egadi Islands (241 B.C.)*, „Journal of Roman Archaeology” 25, s. 7–48.
- Vento M., 2000, *La nave punica di Marsala*, Trapani.
- Walbank F.W., 1957, *A Historical Commentary on Polybius*, vol. I, Oxford.
- Warmington B.H., 1969, *Carthage*, London.
- Wolny M., 2007, *Próba przekupienia Gajusza Fabrycjusza podczas rokowań pokojowych z Pyrrusem po bitwie pod Herakleją (280 r. p.n.e.). Przyczynek do rozważań na temat korupcji wśród wyższych urzędników rzymskich*, [w:] *Studia z dziejów starożytnego Rzymu*, red. R. Sajkowski, Olsztyn, s. 7–13.
- Wolny M., 2006, *Świątokradztwo Pyrrusa w świątyni Persefony w Lokroi Epizephyrioi*, [w:] *Echa przeszłości VII*, red. J. Gancewski, W. Gieszczyński, R. Jurkowski, N. Kasperek, Olsztyn, s. 7–16, <http://echaprzeszlosci.pl/wp-content/uploads/2013/07/echa7.pdf> [dostęp: 18-28.12.2020].
- Wolny M., 2009a, *Pojedynek Pyrrusa z wojownikiem mamertyńskim (Plut., Pyrrh. 24, 4–6). Przyczynek do rozważań nad wizerunkiem władcy Epiru, zapamiętanym przez Plutarcha*, [w:] *Grecja, Kartagina, Rzym*, red. R. Sajkowski, M. Wolny, t. I, Olsztyn, s. 35–43.
- Wolny M., 2009b, *Hannibal – dotychczasowe badania i dalsze perspektywy. Wokół wybranych zagadnień*, [w:] *Grecja, Kartagina, Rzym*, red. R. Sajkowski, M. Wolny, t. I, Olsztyn, s. 44–66.